

POSTANOWIENIE Z DNIA 19 MAJA 2011 R.

I KZP 4/11

Utrata mocy wyroku łącznego *ipso iure* (art. 575 § 1 k.p.k.) następuje w odniesieniu do tych tylko jego rozstrzygnięć o połączeniu kar tego samego rodzaju (o umorzeniu postępowania na podstawie art. 572 k.p.k.), które zostały objęte nowym wyrokiem łącznym, wydanym w związku z powstałą po wydaniu tego wyroku potrzebą, wynikającą z przesłanek prawnomaterialnych określonych w art. 85 k.k.

Przewodniczący: sędzia SN D. Rysińska (sprawozdawca).

Sędziowie SN: T. Artymiuk, R. Sądej.

Prokurator Prokuratury Generalnej: A. Herzog.

Sąd Najwyższy w sprawie Arkadiusza K., po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 19 maja 2011 r., przekazanego na podstawie art. 441 § 1 k.p.k. postanowieniem Sądu Apelacyjnego w B. z dnia 24 lutego 2011 r., zagadnienia prawnego wymagającego zasadniczej wykładni ustawy:

„Czy zawarte w przepisie art. 575 § 1 k.p.k. stwierdzenie, że „*wyrok łączny traci moc*” oznacza, że tracą moc wszystkie rozstrzygnięcia zawarte w tym wyroku, odnoszące się do wszystkich orzeczonych w nim kar łącznych, czy też traci moc tylko ta część wyroku łącznego, która dotyczy kary łącznej, co do której z przyczyn materialnych, określonych w art. 85 k.k., zachodzi konieczność nowego jej ukształtowania?”

postanowił o d m ó w i ć podjęcia uchwały.

UZASADNIENIE

Przedstawione na wstępie zagadnienie prawne zostało sformułowane w związku z przystąpieniem przez Sąd Apelacyjny w B. do rozpoznania apelacji obrońcy skazanego Arkadiusza K., wniesionej od wyroku łącznego Sądu Okręgowego w S. z dnia 26 października 2010 r. Wyrokiem tym Sąd Okręgowy, w następujących rozstrzygnięciach, połączył kary wymierzone skazanemu przez Sądy Wojewódzki i Okręgowy w S. oraz Sądy Rejonowe w S. i w E. następującymi wyrokami:

I.

– z dnia 15 lutego 1999 r., skazującym na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo popełnione w dniu 22 października 1998r. (pkt 4a tzw. komparycji wyroku łącznego);

– z dnia 31 stycznia 2000 r., skazującym na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 40 stawek dziennych grzywny po 20 zł za stawkę, za przestępstwo popełnione w dniu 18 grudnia 1998 r. (pkt 4b).;

– z dnia 28 marca 2000 r., skazującym na karę 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności i karę 75 stawek dziennych grzywny po 20 zł za stawkę, za przestępstwo popełnione w dniu 24 sierpnia 1998 r. (pkt 4c),

które to kary były objęte wyrokiem łącznym z dnia 27 lipca 2009 r., (pkt 4), wymierzającym karę łączną 4 lat pozbawienia wolności i karę łączną grzywny w wysokości 75 stawek dziennych po 20 zł za stawkę,

i wymierzył karę łączną 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności oraz – o czym rozstrzygnął w pkt. IV – karę łączną 75 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na 20 zł;

II.

– z dnia 31 lipca 2000 r., skazującym na karę łączną 8 miesięcy pozbawienia wolności, obejmującą dwie jednostkowe kary 3 miesięcy i jedną

6 miesięcy pozbawienia wolności, za przestępstwa popełnione w dniu 26 lutego 1999 r. (pkt 4d komparycji wyroku łącznego);

– z dnia 11 grudnia 2003 r., skazującym na karę roku pozbawienia wolności za czyn popełniony w dniu 29 maja 1999 r. (pkt 4e);

– z dnia 28 grudnia 2004 r., skazującym na karę łączną roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności, obejmującą jednostkowe kary 6 i 8 miesięcy oraz roku pozbawienia wolności, wymierzone za przestępstwa popełnione w dniu 28/29 maja 1999 r. (pkt 4f);

– z dnia 26 września 2008 r., skazującym na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł za stawkę, wymierzone za czyn popełniony w czerwcu 2000 r. (pkt 4g),

z których kary pozbawienia wolności również objęte były wyrokiem łącznym (pkt 4), podanym w pkt. I, wymierzającym we wskazanym tu zakresie karę łączną 2 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności;

– z dnia 31 maja 2010 r., skazującym na karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności i karę 100 stawek dziennych grzywny po 30 zł za stawkę, za ciąg przestępstw popełnionych w maju i czerwcu 2000 r. (pkt 6),

i wymierzył karę łączną 8 lat pozbawienia wolności oraz – o czym rozstrzygnął w pkt. V – karę łączną 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na 30 zł;

III.

– z dnia 13 czerwca 1995 r., skazującym na karę 400 zł grzywny z zamianą w razie nieuiszczenia w terminie na 80 dni zastępczej kary pozbawienia wolności za czyn popełniony w dniu 28 października 1994r. (pkt. 1 komparycji wyroku łącznego);

– z dnia 26 lutego 1996 r., skazującym na karę roku pozbawienia wolności oraz karę 500 zł grzywny za przestępstwo popełnione w dniu 1 listopada 1994 r. (pkt 2b),

z których kara pozbawienia wolności, wraz z karą 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzona wyrokiem z dnia 18 listopada 1994 r., za czyn popełniony w dniu 17 lipca 1993 r. (pkt 2a), objęta była wyrokiem łącznym z dnia 5 kwietnia 1996 r., wymierzającym karę łączną 3 lat pozbawienia wolności,

– z dnia 21 czerwca 2002 r., skazującym na karę 3 lat pozbawienia wolności i karę 10 stawek dziennych grzywny po 100 zł za stawkę za przestępstwo popełnione w dniu 9 lutego 1995 r. (pkt 3b),

z których kara pozbawienia wolności objęta była wyrokiem łącznym z dnia 24 lutego 2005 r., wymierzającym karę łączną 4 lat pozbawienia wolności, która obejmowała ponadto skazania: wyrokiem z dnia 3 lutego 1997 r., na dwie kary po 8 miesięcy i łącznie roku pozbawienia wolności za czyny popełnione w dniu 23 października 1995 r. (pkt 3a) oraz wyrokiem z dnia 19 grudnia 2003 r., na karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności za czyn popełniony w dniu 23/24 lipca 1996 r. (pkt 3c),

i wymierzył łączną karę grzywny w wysokości 1 000 zł.

W pozostałych rozstrzygnięciach wyroku łącznego Sąd Okręgowy zaliczył okresy rzeczywistego pozbawienia wolności na poczet kar łącznych wymierzonych w pkt. I i II (pkt VII), nadto orzekł, że pozostałe orzeczenia będące częścią składową połączonych wyroków pozostawia do odrębnego wykonania (pkt VI) oraz umorzył postępowanie w pozostałym zakresie na mocy art. 572 k.p.k. (pkt VIII), przy czym należy dodać, że w podstawie orzekania wyrokiem łącznym (pkt 5) znalazło się także skazanie wyrokiem z dnia 12 listopada 2009 r., na karę roku i 10 miesięcy pozbawienia wolności za przestępstwo popełnione w lutym 2008 r.

Na powyższym (nieprzytoczonym zresztą w uzasadnieniu wystąpienia) tle Sąd Apelacyjny stwierdził, że potrzeba rozstrzygnięcia wskazanego w zagadnieniu problemu wyniknęła z konieczności respektowania treści art. 439 § 1 pkt. 8 k.p.k., który zobowiązywał Sąd odwoławczy do rozważenia z

urzędu, czy część zaskarżonego wyroku łącznego nie została ewentualnie dotknięta bezwzględną przyczyną uchylecia orzeczenia w postaci *rei iudicatae*.

Gdy chodzi o realia sprawy, występujący z pytaniem Sąd ograniczył się do wymienienia rozstrzygnięć z pkt. I, II i III i podania objętych nimi skazań (pomijając rozstrzygnięcia z pkt. IV i V) oraz do zaznaczenia, że nowe, stanowiące o potrzebie wydania nowego wyroku łącznego skazanie Arkadiusza K. – wyrokiem z dnia 31 maja 2010 r., (pkt. 6 komparycji) – wchodziło w sekwencję tylko z karami wymienionymi w pkt. II, natomiast skazanie to „nie miało żadnego materialnego wpływu na sekwencje skazań objętych pozostałymi karami łącznymi, obejmujących sprawy (...) z pkt. I i III”. Dalej już wywiódł, że w tak zarysowanej sytuacji „powstał problem, czy ujawnienie się wyroku powodującego konieczność wymierzenia nowej kary łącznej wywołuje konsekwencję w postaci utraty mocy całego (podkreśl. SA) wyroku łącznego, obejmującego również inne kary łączne, dla których nowy wyrok jednostkowy z materialnoprawnego punktu widzenia nie ma znaczenia, czy też przeciwnie – nowym wyrokiem łącznym powinna być objęta tylko ta część kary łącznej, która z powodów określonych w art. 85 k.k. musi być ukształtowana ponownie”.

Uzasadniając wątpliwość, Sąd Apelacyjny podniósł z kolei, że kwestia utraty mocy poprzedniego wyroku łącznego w całości albo w jego poszczególnych częściach, przy wystąpieniu przesłanek z art. 575 § 1 k.p.k., jest obecnie rozstrzygana w orzecznictwie niejednolicie i wskazał na rozbieżność, która powstała między poglądami Sądu Najwyższego, wyrażonymi kolejno: w postanowieniu z dnia 30 września 2010 r., I KZP 14/10, OSNKW 2010, z. 10, poz. 186 (także w wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 listopada 2009 r. II AKa 364/09, OSAW 2010, z. 2 poz. 170 oraz w wyroku z dnia 1 grudnia 2010 r., III KK 231/10, Lex nr 653511). Przychylając się stanowczo do drugiego z zapatrywań, w myśl

którego przewidziana w art. 575 § 1 k.p.k. utrata mocy dotyczy nie całego poprzedniego wyroku łącznego, a orzeczenia o konkretnej karze łącznej w nim zawartej, Sąd Apelacyjny uznał jednak, że pojawienie się tego poglądu uzasadnia stwierdzenie, że interpretacja wymienionego przepisu budzi wątpliwości i wymaga dokonania przez Sąd Najwyższy zasadniczej jego wykładni.

Odnosząc się do powyższego, prokurator Prokuratury Generalnej wniósł o odmowę podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały. Oceniał, że przedstawione zagadnienie nie spełnia wymogów określonych w art. 441 § 1 k.p.k., ponieważ w istocie stanowi ono pytanie o charakterze abstrakcyjnym, do wystąpienia z którym – tak jak jest to możliwe na podstawie art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym – sąd odwoławczy nie jest upoważniony. Zdaniem prokuratora, pytający Sąd nie wyartykułował poważnych, wymagających zasadniczej wykładni ustawy wątpliwości, których nie potrafił samodzielnie wyjaśnić, lecz jego celem było tylko upewnienie się co do zasadności własnego stanowiska. Oskarżyciel publiczny na marginesie wszelako zaznaczył, że w zakresie podniesionej problematyki prawnej podziela jednak zapatrywanie wyrażone w pierwszym z przytoczonych w wystąpieniu orzeczeń, tj. w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2010 r., I KZP 14/10.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Nie można odmówić racji stanowisku prokuratora Prokuratury Generalnej w kwestii dopuszczalności podjęcia przez Sąd Najwyższy uchwały co do problemu prawnego przedstawionego w zagadnieniu. W pełni uzasadnione okazało się ponowne przypomnienie przezeń znaczenia art. 441 § 1 k.p.k. Z treści tego przepisu wywodzi się bowiem – co prokurator celnie zauważa, przytaczając stosowne, licznie publikowane judykaty Sądu Najwyższego i znane poglądy piśmiennictwa – że warunkiem wystąpienia o rozstrzygnięcie zagadnienia prawnego, a co za tym idzie, podjęcia przez Sąd

Najwyższy uchwały zawierającej wykładnię zasadniczą, jest sformułowanie przez sąd odwoławczy własnych, istotnych wątpliwości co do wykładni prawa, a nadto wykazanie wagi tych wątpliwości i ich znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Słuszne też było przypomnienie, że sąd odwoławczy nie jest upoważniony do zwrócenia się z pytaniem abstrakcyjnym, o którym mowa w art. 60 § 1 ustawy z dnia 23 listopada 2002 r. o Sądzie Najwyższym, Dz. U. Nr 240, poz. 2052, ze zm., a więc takim, którego celem, niezależnym od realiów konkretnej sprawy, jest wyjaśnienie rozbieżności w wykładni prawa, powstałych w orzecznictwie sądów powszechnych lub najwyższej instancji sądowej.

Tymczasem, jak już nadmieniono, sedno uzasadnienia postanowienia, w którym zwrócono się z pytaniem prawnym tkwi w przeciwstawieniu sobie dwóch orzeczeń Sądu Najwyższego – postanowienia z dnia 30 września 2010 r., I KZP 14/10 oraz wyroku z dnia 1 grudnia 2010 r., III KK 231/10 – i wyrażeniu zdecydowanego poglądu krytycznego wobec pierwszego a aprobującego drugie z nich. Uzasadnienie tego poglądu, choć skrótowe – jak zaznacza Sąd, nie widząc potrzeby szczegółowego odnośzenia się do omawianej problematyki – przekonuje, że nie dostrzeżono w nim trudności w interpretacji wskazanego w zagadnieniu wyrażenia „wyrok łączny traci moc”. Nie sposób więc uznać, by kryteria przewidziane przepisem art. 441 § 1 i 3 k.p.k. spełniało zawarte w uzasadnieniu postanowienia stwierdzenie, że wykładnia art. 575 § 1 k.p.k. budzi wątpliwości oraz „wymaga interwencji Sądu Najwyższego i dokonania zasadniczej wykładni ustawy w drodze podjęcia uchwały” w sytuacji, gdy konieczności owej „interwencji” pytający Sąd nie wiąże z własnymi problemami w interpretacji wskazanego przepisu, lecz z faktem pojawienia się na jego tle, w krótkim czasie, dwóch różnych orzeczeń Sądu Najwyższego i z oceną, że fakt ten „nie przyczynia się do jednolitości orzecznictwa sądów niższych instancji”. Takie stanowisko świadczy o tym, że pytający Sąd wyszedł poza granice

wynikające z treści art. 441 § 1 k.p.k. i nie mając ku temu podstaw wkroczył na grunt unormowania art. 60 § 1 ustawy o Sądzie Najwyższym. Dowodzi tego zresztą wprost podsumowanie rozważań uzasadnienia postanowienia, w którym zaznaczono, że „od rozstrzygnięcia wskazanego zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym zależy też wynik prowadzonego postępowania”.

W nawiązaniu do tego ostatniego trzeba jednak również podkreślić, co już zasygnalizowano wcześniej, że analiza motywów rozważanego wystąpienia nie pozwala na jednoznaczne wnioskowanie co do tego, w jakim upatrywanym przez Sąd odwoławczy zakresie ów wynik prowadzonego postępowania zależy od rozstrzygnięcia przedstawionego zagadnienia.

Z uzasadnienia postanowienia nie wynika precyzyjnie, które konkretnie z rozstrzygnięć zaskarżonego wyroku łącznego miał w polu widzenia Sąd *ad quem* w kontekście dyspozycji art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k. Nie tylko, że rozstrzygnięcia te ujęto w ograniczonym zakresie, to w równie niejasny sposób odniesiono je w relacji do prawomocnych wyroków łącznych i objętych nimi skazań. Ponieważ przedmiotem rozważań prawnych była kwestia utraty mocy poprzedniego wyroku łącznego w całości albo w jego poszczególnych częściach przy wystąpieniu przesłanek z art. 575 § 1 k.p.k., to w rezultacie nie wiadomo do końca, który z poprzednich wyroków łącznych Sąd miał na myśli, skoro w podstawie zaskarżonego obecnie wyroku łącznego znalazły się kary objęte nie jednym a trzema wyrokami łącznymi, z czego jeden (opisany w pkt. 4) zawierał dwa zbiegi kar pozbawienia wolności i jedno orzeczenie o łącznej karze grzywny. W ocenie tej utwierdza i to, że wszystkie poprzednie skazania Arkadiusza K. Sąd Apelacyjny potraktował w jednaki sposób, niezależnie od tego, że zostały one ujęte także w wyroku jednostkowym (pkt 1), jak również w wyrokach łącznych (pkt. 2 i 3), które nie straciły mocy w całości, pomimo obecnego objęcia wyrokiem łącznym zbiegających się kar grzywny (z których wymierzona w pkt. 3b w ogóle nie wchodziła w zbieg z pozostałymi, co dostrzegł występujący Sąd).

Jedynie więc stylizacja samego zagadnienia prawnego i po części jego uzasadnienia oraz lakoniczne nawiązanie w nim do „analogicznego problemu”, jaki wystąpił w sprawie I KZP 14/10, kierują ku domniemaniu, że obiekcje Sądu Apelacyjnego musiały się koncentrować przede wszystkim na rozstrzygnięciu o nowej – lecz wymierzonej na tej samej co poprzednio podstawie (skazania z pkt. 4a, b i c) – karze łącznej, orzeczonej w pkt. I (zatem także w pkt. IV) zaskarżonego wyroku łącznego. Rozstrzygnięcia te pozostawały w relacji do kar łącznych wymierzonych za ten zbieg w poprzednim wyroku łącznym, w sprawie z pkt. 4. Do wydania ich zaś mogło dojść tylko przy założeniu, że cały ten wyrok stracił moc w związku z koniecznością orzeczenia nowych zbiegów kar (pkt. II i V), uwzględniających skazania objęte dotychczas drugą z kar łącznych wymierzonych tym wyrokiem i nowe skazanie z pkt. 6. Wniosek ten jest jednak tylko skutkiem zabiegów mających na celu wyjaśnienie rzeczywistych intencji występującego z zagadnieniem prawnym Sądu.

Na podstawie powyższego łatwo dostrzec, że realia sprawy potraktowane zostały przez pytający Sąd w sposób nader ogólnikowy, bez ścisłego nawiązania do zarysowanego problemu prawnego. Dodatkowo przekonuje to więc o tym, że przedstawione zagadnienie miało w istocie charakter abstrakcyjny, który nie pozwala Sądowi Najwyższemu na dokonanie zasadniczej wykładni ustawy po myśli art. 441 § 1 k.p.k.

Jednakże, mając w polu widzenia opisane wyżej okoliczności sprawy, a przy tym, zważając na treść stanowiska prokuratora Prokuratury Generalnej co do podniesionego w zagadnieniu problemu prawnego, Sąd Najwyższy uznał za niezbędne poczynienie kilku uwag.

1. Należy je poprzedzić niespornym stwierdzeniem, że wyrok łączny, jako procesowy tryb realizacji kary łącznej (art. 85 k.k.), może zawierać nie tylko orzeczenia rozstrzygające o połączeniu kar tego samego rodzaju co do jednego zbiegu przestępstw, ale również może zawierać kilka rozstrzy-

gnięć o karach łącznych, obejmujących zbiegi kolejnych, spełniających warunki art. 85 k.k., grup przestępstw.

2. Warto też przypomnieć, że wyrok łączny, jak każdy inny wyrok, uzyskuje przymiot prawomocności formalnej i materialnej, tworząc stan rzeczy osądzonej. Wobec tego, w judykaturze za oczywiste przyjmuje się, że ponowne wydanie wyroku łącznego (rozstrzygnięcia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 572 k.p.k.) w zakresie tożsamyh wyroków jednostkowych, co do tych samych czynów tej samej osoby, narusza zakaz *ne bis in idem*. Respektowanie powagi rzeczy osądzonej w odniesieniu do prawomocnego wyroku łącznego zapewnia stabilność sytuacji prawnej osoby skazanej oraz pewność porządku prawnego, a uchybienie tej powadze było przedmiotem licznych skarg kasacyjnych, wnoszonych także przez Prokuratora Generalnego (zob. m. in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 2004 r., V KK 326/04, R-OSNKW 2004, poz. 2106 oraz z dnia 23 lipca 2008 r., V KK 142/08, R-OSNKW 2008, poz. 1529). Nie budzi wątpliwości także i to, że do uchylenia prawomocności wyroku łącznego dojść może tylko w wyniku wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia lub w warunkach określonych w art. 575 k.p.k.

3. W przepisach art. 575 k.p.k. przewidziano dwie sytuacje, w których dochodzi do wzruszenia prawomocnego wyroku łącznego, a to wówczas, gdy – w związku z powstałą potrzebą – wydano nowy wyrok łączny (§ 1) oraz wtedy, gdy doszło do uchylenia lub zmiany jednego z wyroków jednostkowych stanowiących jego podstawę, co znów może rodzić potrzebę wydania nowego wyroku łącznego (§ 2). Zestawienie tych dwóch unormowań pokazuje, że ową potrzebę wydania nowego wyroku łącznego należy wiązać z prawnomaterialnymi podstawami orzekania o karze łącznej (art. 85 k.k., art. 90 § 2 k.k.), co w sytuacji opisanej w § 1 art. 575 k.p.k. wiąże się najczęściej z pojawieniem się nowego skazania, które pozostaje w zbiegu realnym z karą lub z karami wymierzonymi poprzednio. Oczywiście

nie jest to argument jedyny. W judykaturze i w doktrynie przywołuje się zwłaszcza przepisy art. 569 § 1 i art. 572 k.p.k. oraz wywodzi, że odsyłają one wprost do wyrażonych w art. 85 k.k. warunków orzekania kary łącznej, a żaden z przepisów regulujących instytucję wyroku łącznego nie wprowadza żadnych modyfikacji do prawnomaterialnej konstrukcji kary łącznej (m. in. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 25 lutego 2005 r., I KZP 36/04, OSNKW 2005, z. 2, poz. 13; D. Kala: Postępowanie w przedmiocie wydania wyroku łącznego, Toruń 2003 r., s. 40-42; Z. Kwiatkowski: Przesłanki procesowe w postępowaniu o wydanie wyroku łącznego, RPEiS 1989, z. 1, s. 93; J. Matras, glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2010 r., I KZP 14/10, OSP 2011, z. 1, s. 9; M. Siwek, glosa do tegoż wyroku, lex/el 2010). Niemniej zaakcentowanie, że wydanie nowego wyroku łącznego jest możliwe (i konieczne) tylko w razie takiej potrzeby, jak stanowi art. 575 § 1 k.p.k., pozwala to postąpienie powiązać całkiem mocno ze spełnieniem – w ustalonym konkretnie zakresie – opisanych warunków materialnych połączenia innego skazania (skazań) z przynajmniej jednym z tych, które zostały objęte dotychczasowym wyrokiem (lub z brakiem tych warunków w innym zakresie). Co za tym idzie, pozwala również stwierdzić, w jakiej części poprzedni prawomocny wyrok łączny utracił moc, a więc i w jakim zakresie nie ma możliwości (bez wniesienia nadzwyczajnego środka zaskarżenia) jego wzruszenia.

4. Przy wzruszeniu prawomocnego wyroku łącznego na podstawie art. 575 k.p.k. dochodzi – inaczej niż przy orzekaniu w jego przedmiocie choćby w trybie kasacji – do utraty jego mocy *ipso iure*. Oznacza to, że nie pojawia się konieczność jego wzruszenia w innej drodze, czy też nawet wydania orzeczenia stwierdzającego utratę jego mocy. Powyższe nie prowadzi jednak do wniosku, by utrata mocy wyroku wywoływała inne jakościowo skutki niż jego uchylenie. Można przypomnieć, że Kodeks postępowania karnego z 1928 r. nie zawierał przepisu stanowiącego odpowiednik

art. 575 § 1 k.p.k. (poprzednio art. 509 § 1 k.p.k. z 1969 r.), natomiast Sąd Najwyższy wyrażał stanowisko – którego konsekwencją była kolejna i obecna regulacja – że wydanie nowego wyroku łącznego automatycznie prowadzi do rozwiązania węzła poprzedniego wyroku łącznego, a wobec tego nie ma potrzeby jego wzruszenia w drodze stosownych środków zażalenia (D. Kala, *op. cit.*, s. 263 – 264 i cytowane tam judykaty). Trudno zatem nie przyjąć, że jak możliwe jest uchylenie prawomocnego wyroku łącznego tylko w części, tak i tylko w części możliwa jest utrata jego mocy *ex lege*. W związku z uwagami poczynionymi w pkt. 3, wypadałoby zatem sprecyzować, że utrata mocy wyroku łącznego *ipso iure* (art. 575 § 1 k.p.k.) następuje w odniesieniu do tych tylko jego rozstrzygnięć o połączeniu kar tego samego rodzaju (o umorzeniu postępowania na podstawie art. 572 k.p.k.), które zostały objęte nowym wyrokiem łącznym, wydanym w związku z powstałą po wydaniu tego wyroku potrzebą, wynikającą z przesłanek prawnomaterialnych określonych w art. 85 k.k.

5. Wydaje się, że takiemu rozumieniu omawianego unormowania nie sprzeciwiają się reguły wykładni językowej. Nic bowiem nie wynika z faktu, że w art. 575 § 1 k.p.k. posłużono się określeniem „wyrok łączny” w liczbie pojedynczej, co jest wszak charakterystyczne dla języka prawnego (zob. też J. Matras, *op. cit.*, s. 9). Również użycie określenia „kara łączna” w art. 569 § 1 k.p.k. nie oznacza przecież, że w każdym wypadku miałoby chodzić o wyrok łączny orzekający jedną karę łączną i o utratę jego mocy w całości. Mało przekonujące argumenty językowe zdają się więc tracić jeszcze wobec wykładni systemowej.

6. Przyjęcie odmiennego poglądu wiodłoby do skutków trudnych do zaakceptowania z punktu widzenia zakazu *ne bis in idem*, o czym była mowa w pkt. 2 czynionych uwag. Skutki te obrazuje dobrze właśnie treść rozstrzygnięć z pkt. I i IV wyroku łącznego, będącego tłem niniejszej sprawy. Co do tożsamyh przecież skazań objętych już karami łącznymi, doszło

tu do powtórnego wymierzenia kar łącznych: pozbawienia wolności (w niższym niż poprzednio rozmiarze) i grzywny (w tej samej wysokości), choć określonych w art. 575 § 1 k.p.k. podstaw do wzruszenia poprzednich prawomocnych rozstrzygnięć nie było. Te bowiem dotyczyły innego zbiegu przestępstw, objętego inną – choć stanowiącą część składową tego samego wyroku łącznego (pkt 4) – karą łączną. Karą, która niwelując w dodatku systematyzujący cel tegoż wyroku, mogła przecież być orzeczona w zupełnie innym wyroku łącznym, funkcjonującym w obrocie prawnym. Wyraźnie więc widać, że do opisanych tu skutków dojść może tylko przy potraktowaniu prawomocnego wyroku łącznego jako niepodzielnej całości (jak wyroku orzekającego jedną karę łączną tego samego rodzaju za jeden zbieg realny) – bez względu na to, w stosunku do których jego części zachodzi potrzeba wydania nowego rozstrzygnięcia.

7. Przy takim spojrzeniu nie sposób byłoby mówić o trwałym wywołaniu skutku utraty mocy poprzedniego wyroku łącznego z chwilą wydania nowego wyroku łącznego, o ile ów nowy wyrok zapadł z naruszeniem powagi rzeczy osądzonej, a więc i z oczywistym naruszeniem art. 575 § 1 k.p.k. W razie zatem uchylenia wyroku wydanego wbrew przeszkodzie wskazanej w art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k., poprzedni wyrok łączny podlegałby wykonaniu, gdyż nie utracił on mocy na podstawie art. 575 § 1 k.p.k. (J. Grajewski, L.K. Paprzycki, S. Steinborn: Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Warszawa 2010, t. II, s. 478, teza 4).

8. Wykorzystanie więc treści art. 575 § 1 k.p.k. – przy braku warunków (potrzeby) wydania nowego wyroku łącznego – jako pretekstu do dokonania zmian (naprawienia błędnych rozstrzygnięć) prawomocnego wyroku łącznego, jest oczywiście niedopuszczalne z perspektywy art. 17 § 1 pkt. 7 k.p.k. O ile jednak Sąd *ad quem* zdaje się do tej właśnie kategorii zaliczać rozstrzygnięcie z pkt. III rozważanego wyroku łącznego – w relacji do jednego ze skazań objętych wyrokiem łącznym w sprawie z pkt. 2, to nale-

ży tu odesłać do uwag czynionych pkt. 2 i 5, dotyczących tożsamyh podstaw powtórnego orzekania, jako tych, które łamią stan *rei iudicatae* w postępowaniu w przedmiocie wyroku łącznego (zob. też postanowienie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 28 grudnia 2005 r., II AKz 308/05, OSA 2007, z. 6, poz. 25 i wyrok z dnia 17 stycznia 2006 r., II AKa 302/05, KZS 2006, z. 6, poz. 106). Wspomnieć tylko można, że przeszkodę przeprowadzenia postępowania w zakresie połączenia kar grzywny wymierzonych wyrokami z pkt. 1 i 2 b mogłaby stanowić przesłanka określona w art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z art. 103 § 1 pkt 3 k.k. (Z. Kwiatkowski, *op. cit.*, s. 88), ewentualnie sytuacja przewidziana w art. 92 k.k., przy wykładni tego przepisu przeprowadzonej w zdaniu odrębnym od uchwały Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2006 r., I KZP 11/06, OSNKW 2006, z. 7-8, poz. 64 [zob. także poglądy doktryny, np.: P. Hofmański (red.) K.P.K., Komentarz, t. III, Warszawa 2004, s. 337, T. Grzegorzczak K.P.K., Komentarz, Warszawa 2008, s. 1197].

Podsumowując należy stwierdzić, że poczynione uwagi nie mogą zmienić stanowiska, iż Sąd odwoławczy – w ramach swej samodzielności jurysdykcyjnej (art. 8 § 1 k.p.k.) – władny był (i jest nadal) dokonać własnych ocen prawnych w odniesieniu do sprecyzowanego przez siebie stanu sprawy, a wobec tego Sąd Najwyższy, kierując się treścią art. 441 § 1 k.p.k., odmówił podjęcia uchwały.